



KLUKA

GAZETA WYDAWANA PRZEZ TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW RYDUŁTÓW OD 1994 ROKU

Nr 480 / 15 grudzień 2025

Grudzień, czas Adwentu i radosnego czekania. Mikołaj czyta listy pełne marzeń.



w grudniowym numerze m.in.:

- Kafy z Betsi
- RUN Rydułtowy zwycięzca Silesia Ultramarathon 2025
- Pszów docenił swoich wolontariuszy
- Defibrylator AED przy przedszkolu „Pod Nutką” już dostępny dla mieszkańców
- Sprostowanie - Ciepłownia Rydułtowy
- Gwarki na Hoymie po raz 24. Górnicza tradycja wciąż żywa na Ignacym
- Ostatni spacer po Rydułtowach pt. „Od Karola do rektora”
- Oliwia Zalenga z „Jedynki” laureatką 15. Konkursu

- Gawędziarskiego „Fedrowani w godce”
- Sport, historia i patriotyzm na rydułtowskiej strzelnicy. Memoriał Powstań Śląskich przyciągnął mieszkańców
- „Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci naszej” - wspomnienie Honoraty Sordyl
- Rydułtowy. Nadchodzące zmiany w opłacie za odpady od 2026
- Historia Śląska – kalendarium (cd)
- Wigilia w domu mojej Babci Marii
- Z życia miasta i TMR-u O zdrowiu
- Moje rozważania

ISSN 146-9271 miesięcznik 2,50 zł (w tym 8% VAT)
Rydułtowy i gminy powiatu wodzisławskiego oraz rybnickiego



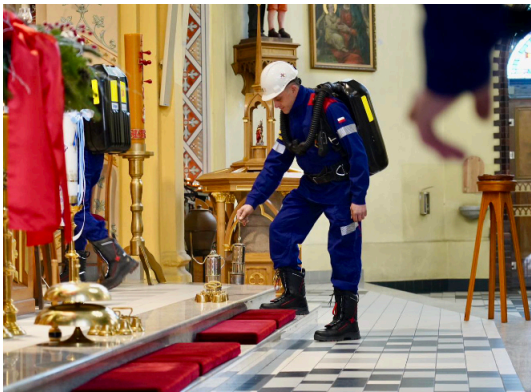


Rzykanie bergmona

Barbara Politaj

Kiej na szychta jada,
Tam do szoli włoża,
Twój łobroz mom w gowie,
Z cechowni ołtarza.

Stojisz ty tam hyrsko,
Zocno, gryfno Pani,
Barbóreczko Świynto,
Wstow sie Ty za nami.



By szczyńśliwe były
Te nasze powroty,
By nōm niy zabrakło
Tyj zocnyj roboty.

Chroń nōs przed
wypadkiym,
Przed śmierciōm na dole,
Bych fest narobiony
Zaś trefioł do szole



Żebych słōnko łobejrzoł
W doma – dziecka, żōnka,
Bych ze wiosny usłyszōł
Na polach skowronka

Barbóreczko Świynto,
Nasza zocno Pani,
Weź Ty nōs w łopieka,
Ulituj nad nami



Tak jo zowdy rzykom
Do Ciebie, Patronko –
Uchroń moje życie,
Chca łogłōndać słōnko.



Kafyj z Betsi

W sobotę, 22 listopada, odbyło się ôstatnie spotkanie w ramach inicjatywy oddolnej "Po naszymu, po ðlõnsku, w wielkim ðwiecie i tu doma". Na spotkanie przybyła Betsi – gos moego pokolynio, kiero moecie znac z internetu, a niekiery i z Radia Silesia.

Tymatym gównym spotkania byo: czy modziez jeszcze godo, czy ju sie ganbuje? Rozprawiali my praje dwie godziny, a godki nie byo koca! Dyskusyjõ bya żywo i energicznie – pogadali my i o bajtlach, i o radiu. Nõsz goc próbowa odczarowa zo tyndycyjõ, że godoc to ni ma cosik zego – a wrcz przeciwnie, to sie chwoli! Jak wiyncyj ludzi põjdzie w ðlody naszej modej prowadzcej, to mogemy spa spokojnie – ðlõnski sie nie straci!

Tak że na koniec – sowo jedno od inicjatora:

Omo, opo, starcko i starziku – godejcie do bajtli, a nie ino mówcie. Po dycki pamietejcie, co mody Jorgu sie nauczy, to stary Jorg bydzie umio!

Szkoda, że to ju ôstatni roz, co gwiazdy wielkiego ðwiata internetu próboway nos przekonac, coby my godali – obojyntnie jak, ale durch godali – i sie tego nie ganbowali. Czy sie udao? Myla, że ja!

Jedno je pewne: wszyscy, co byli zaproszõni do tej inicjatywy, pszajom Rydutom – z wzajemnociõm!



RUN Rydutowy zwycięzc Silesia Ultramarathon 2025

Druyna RUN Rydutowy odniosa spektakularny sukces, zdobywajc pierwsze miejsce druynowo w tegorocznej edycji Silesia Ultramarathon – jednej z najwaniejszych i najtrudniejszych imprez biegowych w Polsce.

Zawodnicy z Rydutów rywalizowali na najduszym i zarazem najbardziej prestiowym dystansie ultramaratonu, godnie reprezentujc swoje miasto na krajowej scenie biegowej. Triumf druyny to nie tylko sportowe osignicie, ale rwnie znacza promocja lokalnej spoecznoci i ðrodowiska biegowego.

Podczas ceremonii zakoczenia zesp odebra okazyy puchar z rk wiceprezydenta Katowic. Zawodnicy podkrelaj, że ich sukces to efekt pasji, zaangaowania i wsplnej pracy.

Organizatorom wydarzenia oraz wszystkim wspierajcym druyn zawodnicy zyli podzikowania. Jak sami mówia – „RUN Rydutowy – aczy nas pasja”.



Pszów docenił swoich wolontariuszy

W piątek, 5 grudnia, w Pszowie odbyło się uroczyste spotkanie z okazji Międzynarodowego Dnia Wolontariusza. Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli lokalnych organizacji pozarządowych oraz osoby zaangażowane w działalność społeczną.

Podczas spotkania nie zabrakło momentów pełnych wzruszeń, radości i serdecznych rozmów. Szczególnym punktem programu było wręczenie przez burmistrza Piotra Kowola oraz przewodniczącego Rady Miasta Marcina Grzenię odznaki „Zasłużony dla Rozwoju Miasta Pszów”. Wyróżnienie to otrzymał harcerski Szczep Smoki – jedna z aktywnie działających grup młodzieżowych w mieście.

Doceniono również indywidualnych wolontariuszy. Za szczególne zaangażowanie na rzecz lokalnej społeczności wyróżnienia odebrali: Joanna Pawelek, Marlena Gazda oraz Marek Kubik.

Spotkanie stało się okazją do uhonorowania pracy osób, które na co dzień bezinteresownie wspierają innych, wzmacniając więzi i poczucie wspólnoty w Pszowie.



Defibrylator AED przy przedszkolu „Pod Nutką” już dostępny dla mieszkańców

Przy budynku Przedszkola „Pod Nutką” zamontowano defibrylator AED. Urządzenie zostało uroczystie przekazane do użytku, znacząco podnosząc poziom bezpieczeństwa nie tylko dzieci i pracowników przedszkola, ale również uczniów pobliskiej szkoły oraz mieszkańców okolicy.

Zakup defibrylatora był możliwy dzięki uczestnictwu placówki w ogólnopolskiej akcji „Serce bije w szkole”. Zbiórkę prowadzono za pośrednictwem portalu zrzutka.pl. Inicjatywa spotkała się z szerokim odzewem – wsparcia udzielili rodzice, pracownicy przedszkola, absolwenci, lokalni mieszkańcy oraz sympatycy społeczności.

Do akcji dołączył również market Bricomarche w Rydułtowach wraz z Fundacją Muszkieterów. Dodatkowe środki pozyskano podczas wydarzeń organizowanych przez przedszkole, takich jak festyn z okazji zakończenia roku szkolnego, Dzień Latawca oraz zbiórka przeprowadzona w trakcie kiermaszu w sąsiedniej Szkole Podstawowej nr 4.

Uroczyste otwarcie AED stanowi przykład skutecznej współpracy rodziców, kadry pedagogicznej, dzieci oraz lokalnej społeczności na rzecz wspólnego dobra.

Przedstawiciele przedszkola podziękowali wszystkim, którzy wsparli inicjatywę.



Sprostowanie

W związku z materiałem prasowym pt. „Projekt Low2High realizowany we współpracy z Ciepłownią Rydułtowy”, który został opublikowany 15 listopada 2025 r. w 479 numerze „Kluki”, pragniemy odnieść się do zawartej w nim treści. W artykule zawarte zostały bowiem nieprawdziwe informacje na temat naszej firmy.

Nie jest prawdą, że energia elektryczna w Ciepłowni Rydułtowy sp. z o.o. wytwarzana jest z biogazu. Do wytwarzania ciepła i energii elektrycznej wykorzystujemy obecnie biomasę, gaz kopalniany, propan oraz węgiel kamienny. Informacje o strukturze zużytych paliw publikujemy corocznie na naszej stronie internetowej www.ryd.com.pl. Ponadto, przedstawione w artykule kwestie związane z planami działań Ciepłowni Rydułtowy sp. z o.o. w zakresie ograniczania emisji gazów cieplarnianych są poruszone tak jak autor osobiście je widzi, wybiórczo pod względem tematycznym. W procesie planowania modernizacyjnego systemu ciepłowniczego brane są przez nas pod uwagę różne alternatywne rozwiązania umożliwiające osiągnięcie celów klimatycznych określonych zarówno w przepisach prawa krajowego jak i dyrektywach unijnych. Wybór i wdrożenie konkretnego rozwiązania zdeterminowane są m.in. efektywnością ekonomiczną i energetyczną, dostępnością lokalnych zasobów, zapotrzebowaniem na finanse.

Podstawowe informacje na temat prowadzonej przez nas działalności publikowane są na naszej stronie internetowej www.ryd.com.pl – zachęcamy do jej śledzenia. Redaktorów zainteresowanych przygotowaniem materiałów prasowych na nasz temat zapraszamy do bezpośredniego kontaktu w celu autoryzacji tekstów lub konsultacji merytorycznej.

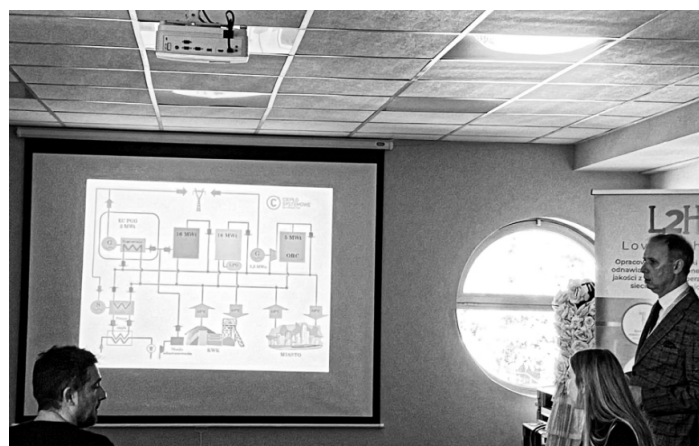
Pragniemy poinformować, że 16 października 2025 r. gościliśmy w Rydułtowach partnerów projektu Low2High z Hiszpanii, Włoch, Litwy, Słowacji i Bułgarii, a także Polski. Low2High to europejski projekt, którego celem jest wsparcie wysokotemperaturowych systemów ciepłowniczych w procesie wdrażania niskotemperaturowych odnawialnych źródeł. W ramach projektu zespół specjalistów, w skład którego wchodzi profesorowie, eksperci praktycy, finansisci wspiera partnerów programu, w tym Ciepłownię Rydułtowy sp. z o.o., w zakresie wskazania optymalnego rozwiązania, będącego kolejnym etapem transformacji energetycznej systemu ciepłowniczego. Zrealizowane dotychczas w Ciepłowni inwestycje związane ze zmianą źródeł ciepła, a co za tym idzie paliw wykorzystywanych do jego wytwarzania, już w bieżącym roku pozwolą na ograniczenie zużycia węgla w tzw. miksie energetycznym do poziomu poniżej 50%.

Partnerzy projektu, w ramach wizyty studyjnej, mieli okazję zapoznać się z instalacjami kotłowni gazowej,

biomasowej i węglowej, które wchodzi w skład rydułtowskiego systemu ciepłowniczego. W spotkaniu, którego organizatorem była Krajowa Agencja Poszanowania Energii S.A. – polski partner projektu Low2High – brali udział m.in.: władze Miasta Rydułtowy oraz reprezentanci spółdzielni mieszkaniowych i organizacji pozarządowych, indywidualni odbiorcy. Prelegenci zapoznali uczestników spotkania z wymogami wynikającymi z unijnych dyrektyw dotyczących efektywności energetycznej systemu ciepłowniczego, jak również efektywności energetycznej budynków. Efektem projektu ma być wskazanie rozwiązania technicznego i finansowego zapewniającego racjonalną transformację energetyczną, uwzględniającą dalsze ograniczanie paliw kopalnych wykorzystywanych w rydułtowskim systemie ciepłowniczym poprzez odpowiednie dostosowanie źródeł ciepła i modernizację sieci w szczególności poprzez stopniowe obniżanie parametrów pracy sieci i węzłów. Dzięki planowanym inwestycjom w system ciepłowniczy odbiorcy ciepła będą mogli znacząco ograniczyć, a w niektórych przypadkach całkowicie uniknąć kosztów związanych z dostosowaniem swoich obiektów do wymogów unijnej dyrektywy o efektywności energetycznej budynków.

W najbliższych latach wszystkich nas czekają kolejne wyzwania w zakresie ograniczania emisji poprzez podnoszenie efektywności energetycznej. Liczymy, że dzięki projektom takim jak Low2High, transformacja energetyczna będzie dla nas – dostawcy i odbiorców ciepła systemowego - łatwiejsza.

Ciepłownia Rydułtowy sp. z o.o.



Gwarki na Hoymie po raz 24. Górnicza tradycja wciąż żywa na Ignacym

W sobotę 22 listopada Zabytkowa Kopalnia Ignacy w Rybniku gościła 24. edycję Gwarek na Hoymie – wydarzenia upamiętniającego lokalne dziedzictwo górnicze. W spotkaniu uczestniczyło około 90 osób, głównie górników z zakładów Polskiej Grupy Górniczej, a także przedstawiciele władz Rybnika i organizacji branżowych.

Pomysłodawca spotkań, Stanisław Wypior, przypomniał początki inicjatywy, która od 2000 roku odbyła się już 24 razy, z przerwą jedynie w czasie pandemii. Gwarki zmieniały lokalizację, lecz zachowały stały scenariusz – męskie spotkanie z pieśniami, wspomnieniami i rytuałem „skoku przez skórę”, będącym symbolem wtajemniczenia.

Uroczystość odbywa się według tradycyjnej hierarchii, a prezes obrad ma decydujący głos w sprawach „piwnych” – z przymrużeniem oka, ale i w duchu dawnych zwyczajów. Choć – jak zauważa Wypior – miłośników historii ubywa, liczy na godne uczczenie przyszłorocznego jubileuszu.



Ostatni spacer po Rydułtowach pt. „Od Karola do rektora”

Spacery po Rydułtowach organizowane przez Szarlota LAB to niezwykła okazja do spotkania się „oko w oko” z lokalną historią.

Wiele ciekawostek z minionych lat życia naszej małej społeczności nas zaskoczyło, a nawet zdziwiło. To niesamowita podróż w przeszłość i codzienne życie naszych przodków.

Myślę, że jeszcze wiele jest do odkrycia, i pięknie by było, gdyby nasi spacerowicze sięgnęli do rodzinnych wspomnień, albumów i przypowieści, aby dostarczyć nam jeszcze nowych tematów na kolejne spacery – być może już w przyszłym roku.

Spacery te są piękną inicjatywą jednoczenia się lokalnej społeczności, okazją do podzielenia się wiedzą o swoim mieście, a także mobilizacją do przekazywania jej młodszemu pokoleniom.

Ostatni spacer w tym sezonie zaprowadził nas na tzw. Kolonię – Karlik, od os. Karola – czyli nasz przysłowiowy koniec świata. To dzielnica rozbudowana na dawnych górniczych koloniach „Charlotta”. Poznaliśmy nie tylko historię tego miejsca i modernizację osiedla, jak przekształcenia przestrzenne w ramach tzw. „kompleksowego programu rewitalizacji obszarów zdegradowanych Miasta Rydułtowy”, lecz również „kronikę”, historię i wspomnienia mieszkańców, spisane przez nieodżałowaną lokalną społecznikę – śp. Krystynę Wróbel.

Nieco dalej poznaliśmy historię Rydułtowskiego Centrum Kultury „Feniks”, a także dowiedzieliśmy się o planowanych kolejnych inwestycjach w postaci wielofunkcyjnego boiska wraz z boiskiem do piłki plażowej. Obiekty te służą nie tylko uczniom pobliskiej szkoły, ale wszystkim mieszkańcom naszego miasta.

Finał tej cudownej podróży nastąpił we wnętrzach Szkoły Podstawowej nr 4, gdzie przemiła kadra nauczycielska na czele z panią dyrektorem oprowadziła nas po szkole i uraczyła pysznym śląskim kołoczem. Szkoła ta była niebywałą podróżą w szkolne lata naszej młodości, a także wzbudziła w uczestnikach zachwyt nad jej metamorfozą, nowoczesnością i widocznym na każdym kroku zaangażowaniem w codzienne życie – zarówno nauczycieli, jak i uczniów.

Oby dalej tak piękniały nasze kochane Rydułtowy.

Do zobaczenia na kolejnych spacerach w przyszłym roku!

Pozdrawiam

Oliwia Zalenga z „Jedynki” laureatką 15. Konkursu Gawędziarskiego „Fedrowani w godce”

Uczennica klasy 2b Szkoły Podstawowej nr 1 w Wodzisławiu Śląskim, Oliwia Zalenga, zdobyła pierwsze miejsce w jubileuszowej, 15. edycji Konkursu Gawędziarskiego „Fedrowani w godce”. Uroczysta gala finałowa odbyła się 7 grudnia w Wodzisławskim Centrum Kultury.

Oliwia zaprezentowała swoją gawędę przed jury dwa tygodnie przed galą, jednak do ostatniego momentu werdykt pozostawał tajemnicą. W konkursie wzięło udział 75 uczestników z całego województwa, co podkreśla rangę sukcesu młodej gawędziarki.

W dniu ogłoszenia wyników na widowni zasiedli rodzice Oliwii, autorka konkursowego tekstu Anna Siwczyk oraz dyrektor szkoły Aldona Skrzyszowska. Ich obecność była wyrazem wsparcia i dumy z osiągnięć uczennicy. Decyzja jury spotkała się z ogromnym entuzjazmem – Oliwia została ogłoszona laureatką I miejsca.

Koncert galowy, zorganizowany przez Stowarzyszenie „Vladislavia”, zgromadził miłośników śląskiej kultury, tradycji i gwary. Uroczystość uświetniły występy laureatów oraz Zespołu Pieśni i Tańca Vladislavia im. W. Bukowskiej.

Sukces Oliwii to powód do dumy dla całej społeczności szkolnej. Serdeczne gratulacje skierowano zarówno do laureatki, jak i jej rodziców za zaangażowanie i wsparcie.



Sport, historia i patriotyzm na rydułtowskiej strzelnicy. Memoriał Powstań Śląskich przyciągnął mieszkańców

Na strzelnicy w Rydułtowach odbył się Memoriał Powstań Śląskich – wydarzenie łączące sportową rywalizację, edukację historyczną oraz integrację lokalnej społeczności. Organizatorzy z Pszowskiego Stowarzyszenia Strzeleckiego „Kaliber” zadbali o różnorodny program, który przyciągnął uczestników w różnym wieku.

Podczas wydarzenia można było spróbować swoich sił w sportowym strzelaniu, wziąć udział w aktywnościach edukacyjnych oraz skorzystać z licznych atrakcji przygotowanych zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Całość odbyła się w rodzinnej atmosferze i duchu patriotyzmu, stanowiąc zarazem okazję do uczczenia pamięci Powstańców Śląskich.

Memoriał był elementem projektu „Ryduł-to-WY to MY – społeczna transformacja”, realizowanego w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021–2027, współfinansowanego z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Projekt ma na celu wspieranie włączenia społecznego w regionach objętych procesem transformacji.

Organizatorom i uczestnikom wydarzenia przekazano gratulacje za sportowe zaangażowanie oraz wspólne uczczenie ważnych kart historii regionu. Dokumentację fotograficzną przygotowała Angelika Czyżyk.



„Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci naszej”

Honorata Sordyl pozostanie w naszej pamięci nie tylko poprzez swoje wiersze, ale również przez uśmiech, życzliwość wobec innych, dowcip, celne riposty i ulubione: „oj tam, oj tam!”. Zmarła 19 listopada br. po długiej chorobie.

Wspomnieniami o Mamie podzieliła się jej córka, Iza. Honorata urodziła się 11 stycznia 1943 r. w Oszmianie na Białorusi. Po wojnie, wraz z rodziną, uciekła do Pomorskiej Wsi, a następnie do Elbląga. Urodziła się z niepełnosprawnością nogi, dlatego dzieciństwo upłynęło jej głównie na tułaczce po szpitalach i długich pobytach w sanatoriach, m.in. w Zakopanem – z dala od domu, za którym tęskniła.

Jako młoda dziewczyna pracowała w biurze fabryki cukierków w Elblągu. Po latach odwiedziła z dziećmi swój pierwszy zakład pracy, ku radości maluchów obdarowanych słodyczami.

Jak została Ślączką?

Rodzice – jak opowiada Iza – poznali się dzięki ogłoszeniu w gazecie inwalidzkiej. Mama poszukiwała kontaktu z osobami niepełnosprawnymi, wierząc, że ktoś z podobnym doświadczeniem lepiej ją zrozumie. Ojciec, Jan, był przystojnym mężczyzną o ciemnych oczach i burzy czarnych włosów, piszącym piękne listy. Również miał krótszą nogę – jako młody chłopak złamał ją na nartach.

Jan pochodził z Rzyk w powiecie wadowickim, ale wcześniej osiedlił się na Śląsku, gdzie mieszkał w Piecach i pracował jako szewc. Honorata przyjechała za mężem i w 1967 r. pobrali się. Zanim zamieszkali na osiedlu Ligonja, wielokrotnie się przeprowadzali. Urodzili się im córka Iza i syn Jacek. Jako przyjezdni („gorole”), nie rozumieli śląskiej mowy, ale dzięki wsparciu sąsiadów i rodziny Jana szybko się asymilowali – choć nie obyło się bez zabawnych potyczek językowych. Tak właśnie przyszła poetka zakorzeniała się w śląskiej ziemi.

Rodzina Honoraty pozostała w Elblągu, Słupsku i Gdyni – kontakt był sporadyczny, a o górniczych wypłatach mogli jedynie marzyć. Sordylowie, jak wielu innych zmagających się z problemami zdrowotnymi, pracowali chałupniczo. Honorata była zaradna i twórcza – uprawiała ogródek, hodowała kury i króliki, szyła dzieciom ubrania, zwłaszcza przebrania na bale. Polubiła śląską kuchnię – na wigilijnym stole pojawiały się uszka, kołduny, ryby i śląska moczka.

Uwielbiała podróże, mimo trudności zdrowotnych i finansowych. Raz do roku odwiedzali rodzinę nad morzem, częściej wyjeżdżali w góry. Później jeździła także na warsztaty poetyckie, seminaria i konkursy – od Gdańska po Zakopane.

Z łatwością zjednywała sobie ludzi. Poszukiwała bratnich dusz, dlatego miała znajomych poetów rozsianych po całej Polsce. Była towarzyska, aktywnie uczestniczyła w wydarzeniach kulturalnych, koncertach i spotkaniach, o ile pozwalało na to zdrowie.

Kiedy zaczęła pisać?

Poezja była dla niej ucieczką od trudnej codzienności – pełnej obowiązków i problemów zdrowotnych. Już wcześniej pisała krótkie wierszyki dla dzieci, recytowane przez nie w przedszkolu. Pisanie było dla niej przestrzenią, gdzie czuła się w pełni sprawna i doceniana.

Wydała tomiki poezji:

- Wsłuchana (1991),
- Otwórz ciszę (1997),
- Kurtyna w górę (2011),
- Poza echem tego, co było (2015).

Publikowała również w prasie lokalnej i ogólnopolskiej, almanachach oraz antologiach pokonkursowych. Za działalność kulturalną w 1996 r. otrzymała nagrodę Burmistrza Miasta Rydułtowy oraz tytuł Rydułtowika Roku. W 2010 r. została wyróżniona przez Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim, a w 2017 r. uzyskała tytuł Kobiety Niezwykłej.

Była członkinią Rydułtowskiej Grupy Literackiej „Zwrotka” i Wolnej Inicjatywy Artystycznej „Wytrych” w Rybniku. Wciąż szukała nowych form wyrazu – zainteresowała się poezją haiku i od 2017 r. należała do Polskiego Stowarzyszenia Haiku. Jej utwory ukazały się w ostatnim numerze almanachu Ptaki Wędrowne.

Kochała naturę, szczególnie kwiaty. Do końca pozostała „niepoprawną” romantyczką.

Fragmety innych wierszy oraz wspomnienia o Honoracie Sordyl – w kolejnym numerze „Kluki”.

Alicja Kołodziej

Śpij w pokoju

Haiku

styczniowy ranek
na grobie lśnią kwiaty
na twarzy – łzy
H. Sordyl, 2024

KIEDY NADZIEJA BLISKO

Wszystkich zawiłości losu
nie sposób rozsypać
jednym gestem
ani rozwinąć żagli
zastygłych na wodach
bezsilności
Przychodzi taki moment,
kiedy nadzieja tnie
słonecznym skalpelem tafłę,
a znieruchomiłe żagle
ruszają w dalszą podróż,
umiejętnie omijając
rafy i mielizny
H. Sordyl, 2017



Rydułtowy. Nadchodzące zmiany w opłacie za odpady od 2026 r.

W ostatnim czasie wszyscy odczuwamy wzrost kosztów codziennego życia – drożeją produkty, usługi oraz energia. Podwyżki te dotyczą również systemu gospodarki odpadami, którego utrzymanie wymaga coraz większych nakładów finansowych.

Aby system mógł sprawnie funkcjonować i zapewniać mieszkańcom nieprzerwany odbiór odpadów, od stycznia 2026 r. wprowadzone zostaną zmiany w wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Nowa stawka wynosić będzie 44 zł od osoby miesięcznie. Decyzja ta podyktowana jest rosnącymi kosztami utrzymania systemu.

Podwyżka jest konsekwencją ogólnokrajowego wzrostu kosztów funkcjonowania systemów gospodarki odpadami – wyższych cen odbioru i zagospodarowania odpadów, kosztów pracy, energii oraz rosnącej ilości wytwarzanych śmieci. Wszystkie środki wpłacane przez mieszkańców przeznaczone są wyłącznie na utrzymanie systemu gospodarki odpadami i nie mogą być wykorzystywane na inne cele.

Przypominamy, jak można dokonywać płatności

Opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi można wносить miesięcznie:

- przelewem na indywidualny numer rachunku bankowego,
- kartą płatniczą w Urzędzie Miasta (pokój 312).

Dlaczego muszę płacić więcej? Co wpływa na wzrost kosztów systemu?

Wzrost cen odbioru i zagospodarowania odpadów

Największy udział w kosztach systemu stanowi odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych, czyli kwoty, które co miesiąc ponosimy za odbiór śmieci z nieruchomości oraz z Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK). Coroczne podwyżki – m.in. wynagrodzeń, opłat środowiskowych, kosztów energii i usług – powodują, że ceny za odbiór poszczególnych frakcji stale rosną.

Większa ilość odpadów

W 2024 roku zaobserwowano zahamowanie wcześniejszego trendu spadku ilości odpadów odbieranych od mieszkańców. Co więcej, mimo spadku liczby ludności w naszym mieście, ilość wytwarzanych śmieci wzrosła. Kupujemy więcej, częściej wymieniamy sprzęty i korzystamy z produktów jednorazowego użytku. Większa ilość odpadów oznacza wyższe koszty ich odbioru

i zagospodarowania – nawet jeśli część trafia do recyklingu. W porównaniu do analogicznego okresu 2024 roku, do końca października 2025 r. odebrano o około 61 ton odpadów więcej.

System kaucyjny, wprowadzony 1 października 2025 r., może w przyszłości ograniczyć ilość niektórych rodzajów odpadów (np. opakowań plastikowych i szklanych). Nie przewiduje się jednak, aby w krótkim czasie miał on znaczący wpływ na obniżenie kosztów całego systemu.

Malejąca liczba mieszkańców

Spadek liczby osób zadeklarowanych do opłaty za odpady komunalne to kolejny czynnik wpływający na finanse systemu. Mniejsza liczba płacących oznacza niższe wpływy, co z kolei wymusza podniesienie stawki jednostkowej.

Jak możemy wspólnie ograniczyć koszty?

Wzrost opłat za odbiór odpadów to trudna decyzja – zarówno dla samorządu, jak i dla mieszkańców. Każdy z nas może jednak przyczynić się do ograniczenia kosztów funkcjonowania systemu poprzez codzienne działania:

- Kupujmy z rozważą – nabywajmy tylko to, czego naprawdę potrzebujemy, by ograniczyć marnowanie żywności, odzieży i innych produktów.
- Kompostujmy bioodpady – to prosty sposób na zmniejszenie ilości odpadów trafiających do pojemników.
- Nadajmy rzeczom drugie życie – wymieniamy się ubraniami czy zabawkami, ponownie wykorzystujemy szklane butelki i słoiki, np. jako wazon.
- Ograniczajmy plastik – korzystajmy z własnych toreb na zakupy, pijmy wodę filtrowaną zamiast butelkowanej, zabierajmy własny kubek na kawę czy herbatę.
- Segregujmy poprawnie – do odpadów zmieszanych wciąż trafiają surowce, które można odzyskać. Prawidłowa segregacja obniża koszty systemu, ponieważ źle posegregowane odpady nie nadają się do recyklingu i muszą być traktowane jak zmieszane – ich zagospodarowanie jest znacznie droższe.
- Zgłaszajmy wszystkich mieszkańców – do opłaty za odpady należy zgłosić każdą osobę zamieszkujejącą nieruchomość, niezależnie od wieku.

Wyższa ulga za kompostowanie – teraz 5 zł od osoby miesięcznie

Od stycznia mieszkańcy, którzy kompostują bioodpady i zgłosili ten fakt w deklaracji o wysokości

opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, mogą skorzystać z ulgi w wysokości 5 zł miesięcznie na osobę. To realna oszczędność, a zarazem działanie korzystne dla środowiska.

Dlaczego warto kompostować?

- zmniejszamy ilość odpadów trafiających do systemu,
- produkujemy naturalny nawóz do ogrodu i donic,
- ograniczamy emisję CO₂,
- korzystamy z comiesięcznej ulgi w opłatach.

Jak uzyskać ulgę za kompostowanie? – 3 proste kroki

- Jestem mieszkańcem zabudowy jednorodzinnej i posiadam kompostownik (zakupiony lub wykonany samodzielnie).
- Składam korektę deklaracji w Urzędzie Miasta.
- Bioodpady trafiają wyłącznie do kompostownika – mieszkańcy korzystający z ulgi nie mogą wystawiać bioodpadów przed posesję (nadmiar można oddać do PSZOK-u).

Historia Śląska – kalendarium (cd)

- 1885 r. – Tzw. rugi pruskie: usuwanie z Prus Polaków nieposiadających obywatelstwa pruskiego.
- 1885 r. – W Cieszynie powstaje Polska Macierz Szkolna.
- 1889 r. – Przemysłowiec Hubert von Thiele-Winckler zakłada koncern górniczo-hutniczy – Katowicką Spółkę Akcyjną dla Górnictwa i Hutnictwa.
- 1890 r. – Biskup Georg Kopp nakazuje proboszczom diecezji wrocławskiej odprawianie nabożeństw w języku niemieckim.
- 1895 r. – Na Śląsku powstają lokalne struktury antypolskiego Towarzystwa dla Popierania Niemczyzny na Kresach Wschodnich, zwanego Hakatą.
- 1901 r. – Związany z Ligą Narodową Wojciech Korfanty wydaje broszurę Precz z Centrum, w której formułuje program emancypacji Górnoszlązaków Polaków.
- 1901 r. – Na Górnym Śląsku zaczynają się ukazywać: Gazeta Robotnicza – organ PPS zaboru pruskiego oraz narodowodemokratyczny Górnoszlązak, redagowany przez Wojciecha Korfantego.
- 1903 r. – Wojciech Korfanty wygrywa wybory do Reichstagu w okręgu Katowice–Zabrze.
- 1905 r. – Rewolucja 1905 r.: wystąpienia i strajki robotnicze w Zagłębiu Dąbrowskim.
- 1905 r. – W Wełnowcu powstaje Hohenlohe Werke A.G., jedno z największych na Górnym Śląsku przedsiębiorstw górniczo-hutniczych.
- 1907 r. – W wyborach do Reichstagu Polacy zdobywają 5 mandatów na Górnym Śląsku, w tym Józef Tomas z Rydułtów.
- 1908 r. – Reichstag uchwała tzw. ustawę kagańcową, nakazującą używanie języka niemieckiego podczas zgromadzeń publicznych.
- 1911 r. – Otwarcie polskiego Domu Narodowego „Strzecha” w Raciborzu.
- 1914–1918 – I wojna światowa: na frontach ginie ok. 59 tys. Górnoszlązaków, ponad 28 tys. zostaje inwalidami.
- 1915 r. – 5 września cesarze Niemiec i Austro-Węgier proklamują utworzenie Królestwa Polskiego, co wywołuje ożywienie wśród górnoszląskich Polaków.
- 1918 r. – Masowe strajki w górnoszląskich kopalniach – obok postulatów socjalnych pojawiają się także żądania narodowe.
- 1918 r. – 19 października w Cieszynie powstaje Polska Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego.
- 1918 r. – 5 listopada Rada Narodowa i czeski Národní výbor pro Slezsko zawierają układ o podziale Śląska Cieszyńskiego według kryteriów etnicznych.
- 1918 r. – 9–10 listopada: rewolucja w Berlinie, proklamowanie republiki w Niemczech, abdykacja cesarza Wilhelma II. Na Śląsku powstają Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich.
- 1918 r. – 11 listopada: Niemcy podpisują zawieszenie broni – koniec I wojny światowej. Polska odzyskuje niepodległość. W Poznaniu powstaje Naczelna Rada Ludowa, opowiadająca się za przyłączeniem ziem zaboru pruskiego do Polski.
- 1918 r. – Niemcy tworzą na Górnym Śląsku formację Grenzschutz.
- 1919 r. – Styczeń: w Katowicach powstaje Polska Organizacja Wojskowa.
- 1919 r. – Styczeń–luty: wojska czeskie wkraczają na polską część Śląska Cieszyńskiego. Po krótkich walkach i mediacji mocarstw Czesi zajmują ziemie do rzeki Odry.

- 1919 r. – 28 czerwca: traktat wersalski postanawia, że o przynależności państwowej Górnego Śląska rozstrzygnie plebiscyt.
- 1919 r. – Lipiec–sierpień: manifestacje i strajki górnośląskich Polaków przeciwko postanowieniom traktatu wersalskiego.
- 1919 r. – Grenzschutz otwiera ogień do demonstrantów pod kopalnią w Mysłowicach – ginie 8 osób.
- 1919 r. – 16–24 sierpnia: I powstanie śląskie pod wodzą Alfonsa Zgrzebnioła. Wobec przewagi Niemców oddziały powstańcze wycofują się do Polski.
- 1919 r. – 16 września: mocarstwa zachodnie podejmują decyzję o przeprowadzeniu plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim.
- 1920 r. – Styczeń–luty: na Górnym i Cieszyńskim Śląsku wkraczają wojska francuskie, brytyjskie i włoskie celem zabezpieczenia obszarów plebiscytowych.
- 1920 r. – 11 lutego w Opolu rozpoczyna działalność Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa na Górnym Śląsku.

Zebrał: Jerzy Drobny

Wigilia w domu mojej Babci Marii

Tradycje związane z Wigilią w domu mojej babci Marii zmieniały się na przestrzeni lat – od okresu wojny do końca lat osiemdziesiątych. Okres wojenny, a także lata powojenne, to czas wychowywania trzech córek i dwóch synów, czasowe bezrobocie dziadka oraz trudne warunki materialne rodziny. W tym czasie rodzina mieszkała w tzw. Wajdokach, zajmując dwa pokoje. Mimo skromnego życia Wigilia zawsze była dniem długo wyczekiwany przez wszystkich – bez prezentów, ale pełnym miłości.

Do wspólnego stołu zasiadano tradycyjnie po zapadnięciu zmroku, około godziny 16.00. Wśród skromnych, postnych dań zawsze podawano:

- kapuśniak z czerwoną fasolą,
- słone śledzie z gotowanymi ziemniakami,
- moczka,
- makówki.

W latach pięćdziesiątych, gdy starsze dzieci opuściły dom rodzinny, a na świecie pojawiła się najmłodsza córka, życie stało się lepsze. Dziadek znalazł pracę w kopalni, a stół wigilijny stał się bogatszy. Serwowane potrawy były bardziej urozmaicone

i zawierały więcej specjałów.

Kapuśniak z czerwoną fasolą

Babcia, przygotowując to danie, gotowała 3 kg kiszzonej kapusty, po czym odcedzała wodę. Następnie łączyła kapustę z wcześniej ugotowanym kilogramem czerwonej fasoli. Kolejno tarła dwa duże ziemniaki, zalewając je gorącą wodą z gotujących się do obiadu ziemniaków. Wszystkie składniki łączyła, a na koniec dodawała kostkę roztopionego masła.

Śledzie z ziemniakami

Słone śledzie z beczki babcia początkowo podawała z gotowanymi ziemniakami. Z czasem zaczęła je moczyć, opiekać i wkładać do zalewy octowej. Tak przygotowane śledzie przechowywano przez dwa dni w chłodnym miejscu.

Moczka

Dzień przed Wigilią babcia gotowała moczka. Najpierw moczyła pół długo dojrzewającego piernika w wodzie, następnie gotowała go na małym ogniu, nieustannie mieszając, by się nie przypalił. Dodawała suszone owoce: jabłka, gruszki, śliwki. Z biegiem lat moczka wzbogaciła się o orzechy, migdały i rodzynki. Na koniec zagęszczała potrawę zasmażką.

Makówki

W dzień Wigilii babcia kroїła trzy bułki w plastry, zalewając je wcześniej ugotowanym i zmielonym makiem, wymieszanym z zasmażką. Później do makówek zaczęto dodawać również migdały i rodzynki.

W latach 70. i 80. na stole wigilijnym u mojej babci pojawiły się potrawy z Polski Wschodniej – pierogi z kapustą i grzybami, uszka z grzybami oraz barszcz. Było to związane z tym, że mąż najmłodszej córki mojej babci przybył na Śląsk z Kielecczyny. W ten sposób na wigilijnym stole spotkały się tradycje kulinarne z różnych regionów Polski.

Wnuczka Alicja

Z życia miasta i TMR-u

- Niewątpliwie tegoroczne obchody świąteczne – w tym z okazji Święta Niepodległości, Barbórki, a także imprezy marcinkowe, andrzejkowe i mikołajkowe – należały do wyjątkowo udanych wydarzeń w naszym mieście.
- Cieszy rosnące zainteresowanie mieszkańców historią Śląska, dziejami naszej miejscowości, a także śląską mową, kulturą i zwyczajami. Nowatorskie działania pasjonatów – p. Procka, M. Bolisegi, P. Szwedzy, redakcji „Kluki”, szkół i przedszkoli – zaczynają

przynosić wymierne efekty. Tak trzymać – również w Nowym Roku!

Zarząd TMR-u i redakcja „Kluki” życzą Czytelnikom wszystkiego dobrego, zwłaszcza zdrowia i niegasnącego optymizmu.

- W galerii zamieściliśmy kilka zdjęć ze spotkania naszych emerytowanych górników – członków zespołu „Klika Machnika” – z przedszkolakami, a także fotografie z biesiady górniczej. Tak żywiołowego występu przedszkolaków, zwłaszcza w piosence „Kochany Śląsk”, dawno nie słyszeliśmy – było to wzruszające doświadczenie. Wzruszenia nie kryli również koledzy pasowani na „Górnika z Szarloty”: Henryk Chromik, Alfred Fojcik i Józef Grzenkowicz. Pasowania dokonała „Stara Strzecha” w składzie: Jerzy Latoń, Jerzy Majer, Jan Machnik, Stanisław Dziwoki, Kazimierz Rogala, Stanisław Płoński, Stefan Zieleźny oraz muzyk Henryk Sosna. Zarówno podczas spotkania z dziećmi, jak i na biesiadzie – spisali się na medal.
- Nasz męski, regionalny zespół „Klika Machnika”, reprezentujący Towarzystwo Miłośników Rydułtów, a tym samym nasze miasto Rydułtowy, serdecznie zaprasza emerytów, którzy lubią śpiewać lub prezentować małe formy teatralne, do wstąpienia do zespołu. Próby odbywają się w każdy wtorek w godzinach 11.00–13.00 w siedzibie TMR-u (budynek administracyjny byłego szpitala, I piętro, tel. 604 388 354). Przybywajcie!
- Czytałem zaprezentowane „Na Ratuszu” sprawozdanie Burmistrza z realizowanych inwestycji, przedsięwzięć przygotowywanych do wdrożenia, a także tzw. projektów miękkich – społecznych. To działania, które zasługują na najwyższe uznanie – zarówno dla wszystkich pracowników Urzędu Miasta z Burmistrzami na czele, jak i dla pracowników instytucji podległych miastu oraz stowarzyszeń i klubów, realizujących różne zadania społeczne w ramach projektów i swoich statutowych obowiązków. Z tych osiągnięć powinniśmy być dumni – warto je czasem pokazywać w mediach społecznościowych.

Henryk Machnik

O zdrowiu

Naukowcy wybrali najzdrowszy owoc na świecie. Polacy jedzą go codziennie

Prozdrowotne właściwości owoców i warzyw od lat stanowią przedmiot licznych badań, jednak niedawno naukowcy z amerykańskiego William Paterson University pokusili się o wskazanie jednego owocu, który wyróżnia się

szczególnie. Zwycięzcą okazała się nie cytryna, ani popularne awokado, lecz... cytryna.

Eksperci od lat zachęcają do wzbogacania codziennej diety warzywami i owocami, które dostarczają nie tylko cennych składników odżywczych, ale również wspomagają funkcjonowanie organizmu. Tym razem amerykańscy badacze postanowili opracować ranking najzdrowszych owoców na podstawie szczegółowych analiz. Na pierwszym miejscu znalazła się niepozorna cytryna.

To owoc, który nie tylko wzmacnia odporność i wspomaga trawienie, ale także odgrywa istotną rolę w oczyszczaniu organizmu. Zdaniem ekspertów regularne spożywanie cytryny może znacząco poprawić kondycję skóry, a nawet wspomóc redukcję masy ciała.

Cytryna to prawdziwy fenomen w świecie owoców. Bogata w witaminę C, będącą jednym z najważniejszych antyoksydantów, wzmacnia układ odpornościowy i chroni przed infekcjami. Zawiera również witaminy z grupy B, które wspierają układ nerwowy i funkcje metaboliczne, a także cenne minerały: potas, wapń, magnez i żelazo – niezbędne w procesach sercowo-naczyniowych oraz w budowie kości.

Nie bez znaczenia są też bioflawonoidy obecne w cytrynie, które wzmacniają działanie witaminy C i wykazują właściwości przeciwzapalne. Dzięki temu cytryna, mimo kwaśnego smaku, może pozytywnie wpływać na równowagę kwasowo-zasadową organizmu.

Codziennie włączanie cytryny do diety może przynieść zaskakująco korzystne efekty. Eksperci podkreślają, że jej sok można dodawać nie tylko do wody czy herbaty, ale również stosować w zdrowych koktajlach, sosach sałatkowych, a nawet jako środek poprawiający kondycję skóry. Dzięki działaniu przeciwstarzeniowemu oraz właściwościom wspierającym produkcję kolagenu, cytryna pomaga w walce z oznakami starzenia.

Choć jej dobroczynne właściwości przyciągają uwagę, warto zachować umiar. Nadmiar cytryny może podrażniać żołądek, uszkadzać szkliwo zębów i – zamiast pomóc – zaszkodzić.

Przed wprowadzeniem zmian w diecie należy skonsultować się z lekarzem.

Cytryna, przez wielu Polaków codziennie dodawana do herbaty, w świetle badań przeprowadzonych przez amerykańskich naukowców zyskała status najzdrowszego owocu świata. Jej obecność w codziennej diecie może przynieść liczne korzyści zdrowotne – od wzmocnienia odporności po wsparcie procesów odchudzania. Trzeba jednak pamiętać, że nic nie zastąpi zróżnicowanego jadłospisu, a cytryna najlepiej sprawdza się jako element szerszej diety.

<https://www.onet.pl/styl-zycia/onetkobieta/naukowcy-wybrali-najzdrowszy-owoc-na-swiecie-polacy-jedza-go-codziennie/kjj9z6y,2b83378a>



Moje rozważania

Jeszcze w tym roku „czuć było” atmosferę barbórkową. Co prawda nie słyszałem o akademii barbórkowej na naszej kopalni Rydułtowy, ale odbyła się msza św., grała orkiestra, a górnicy – zarówno czynni zawodowo, jak i emeryci – zorganizowali biesiady barbórkowe. Ponieważ w naszym Towarzystwie Miłośników Rydułtów nie brakuje emerytów górniczych, nie mogło zabraknąć również naszej biesiady, którą organizujemy od wielu lat. Tradycje górnicze trzeba kultywować i propagować – i właśnie to robimy.

Skorzystaliśmy z zaproszenia przedszkolaków z Przedszkola nr 7. Nasza pokaźna grupa – osiem osób w mundurach górniczych wraz z muzykami – zaprezentowała dzieciom piosenki, konkursy i tradycyjny „skok przez skórę”. Przedszkolaki z kolei zachwyciły nas swoją spontanicznością i piosenką „Kochany Śląsk”.

Atmosferę świąteczną widać już od wielu dni w sklepach, galeriach handlowych i na świątecznych jarmarkach organizowanych w miastach. Cieszy fakt, że wciąż popularne są „wigilijki”, podczas których nie tylko spożywa się ryby, lecz także śpiewa kolędy i pastorałki – zarówno te stare, jak i nowe.

Koniec listopada to niemal zima, choć prawdziwej zimy nie mieliśmy już od kilku lat. W jeden z takich prawie zimowych dni skorzystaliśmy z wyjazdu studyjnego do Katowic, odwiedzając m.in. Muzeum Śląskie mieszczące się w dawnej kopalni Katowice. Gorąco zachęcam kolejne grupy do zwiedzania tej pięknej i bogatej w zbiory placówki. Muszę podkreślić doskonałą organizację i merytoryczne przygotowanie pani Alicji Kołodziej – dzięki temu nawet zimno nie zakłóciło zwiedzania centrum Katowic.

Zbliżają się święta, więc jak co roku zespoły regionalne są zapraszane przez różne gminy na występy oraz prezentacje potraw i ozdób świątecznych. Na taką imprezę nasz zespół „Nasza Klika”, znany też jako „Klika Machnika”, tradycyjnie wystąpi 14 grudnia w Domu Kultury w Pszowie na zaproszenie zespołu „Pszowiki”. Przy tej okazji chciałbym pogratulować grupie pań z tego zespołu za piękne wykonanie dwóch pieśni – i to bez podkładu muzycznego – podczas spotkania zespołów w Kobylu, zorganizowanego przez zaprzyjaźniony zespół „Rzuchowianki”.

Szykuje się także atrakcyjny koncert świąteczno-noworoczny

w Zamku Piastowskim w Raciborzu – na pewno poinformujemy o nim na naszym profilu na Facebooku.

Cały świat z zapartym tchem śledzi międzynarodowe zabiegi o zakończenie wojny w Ukrainie. Czy dojdzie do zawieszenia broni jeszcze w tym roku? Czy afera korupcyjna w Ukrainie wpłynie na dalszą pomoc dla tego kraju? Zobaczymy.

A u nas – małosłowne rozgrywki między Prezydentem a Rządem, których ofiarami są oficerowie, sędziowie i osłabiony prestiż na arenie międzynarodowej. Widać to choćby po tym, że wiele ważnych narad dotyczących bezpieczeństwa odbywa się bez udziału naszych władz.

Wróćmy jednak do spraw lokalnych. Bardzo cieszy nas fakt, że puste dotąd pomieszczenia na II piętrze byłego budynku administracyjnego zostaną zagospodarowane. I piętro zajmuje Towarzystwo Miłośników Rydułtów, a nowe miejsce znajdą tam Stowarzyszenie Mniejszości Niemieckiej (dotąd mieszczące się nad Foto Baronem) oraz rydułtowska Komenda Hufca ZHP, której patronuje hm R. Zawisz. To zapowiedź lepszej współpracy między organizacjami.

Zapraszamy Radnych do odwiedzenia naszej siedziby – to dobra okazja, by lepiej poznać naszą działalność i wymienić poglądy na tematy społeczne i nie tylko, dotyczące miasta i regionu.

H. Machnik



„Orlice Sokolice Heroski – Ślązaczek portret własny” - wyprawa do stolicy Śląska - Katowic

**Składamy najserdeczniejsze
życzenia urodzinowe
grudniowym solenizantom!!!**

A są to:

**Maria Pawelek, Urszula Jeż,
Barbara Pałka, Janina Chlebiak-Turek,
Magdalena Wadas, Ewa Pietwalska,
Joanna Machnik, Ryszard Malerz**

**Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
Rydułtowy, ul. Tetmajera 150
tel. 32 72 94 068, 32 72 94 933**

**Poradnie lekarskie prowadzone w ramach
podpisanych kontraktów z NFZ**

Lekarza POZ, Ginekologiczno-położnicza, Dermatologiczna,
Okulistyczna, Laryngologiczna, Leczenia bólu, Neurologiczna,
Urazowo-ortopedyczna, Leczenia uzależnień,
Medycyny paliatywnej, Hospicjum domowe

**Poradnie lekarskie prowadzone w ramach
usług komercyjnych (odpłatnych)**
Alergologiczna dla dzieci, Medycyny pracy



Stara Palmiarnia Mimoza w Rybniku to miejsce z historią.
Dawniej znana jako kultowa Mimoza, dziś wraca w nowej
odświeżeniu.

Serwujemy smaczne dania, desery, napoje w otoczeniu
zieleni i niepowtarzalnej atmosfery. Oferujemy
organizację imprez okolicznościowych z możliwością
noclegu. Łączymy tradycję z nowoczesnością.

Każde wydarzenie z nami nabiera niepowtarzalnego
charakteru.

Kontakt: 32 321 00 77
www.starapalmiarnia.pl



**Gabinety Specjalistyczne
na ul. Strzelców Bytomskich 9
w Rydułtowach**

służą pomocą tel. +48 691 101 688

Wizyty prywatne:
Chirurgia, Dermatologia
Urologia, Reumatologia
USG, Doppler, Radiologia
Kosmetologia
Trychologia, Podologia
Poradnia dietetyczna DIETIKON





ŚWIĘTA wZasięguCiepła.pl

Cieplych Świąt

życzy dostawca ciepła systemowego

www.ryd.com.pl



Wydawca: Towarzystwo Miłośników Rydułtów, Rydułtowy, ul. Plebiscytowa 47, tel. +48 515 828 453; Kolegium Redakcyjne (tel. +48 514 430 689, +48 510 791 300); Red. Nacz. Joanna Rusok, Z-ca Red. Nacz. M. Stebel, Sekretarz: W. E. Jankowska, członkowie: H. Machnik, S. Brzęczek, J. Majer, J. Oleś, A. Kołodziej, Ł. Majer, E. Wierzbińska-Kłoska, e-mail: kluka.tmr@interia.pl; nasza strona: www.tmr.rydułtowy.pl; Redaktor wydania: Joanna Rusok, komputerowy skład gazety: M. Połomski
Zdjęcia na zlecenie TMR wykonują: FOTO BARON Rydułtowy, FOTO SYCHA Rydułtowy,
fotoreporterzy: Bernadeta Oślizły, Damian Bizoń, Roman Gunia, Monika Marszolik, Kamil Fangor Druk gazety: MZ Druk Radlin